

# GŁOS WĄBRZESKI

**Przedpłata:** w kwart. miesięcznie 1,50 zł z od-  
noszeniem przez pocztę 20 gr  
więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzy-  
maniu przedsiębiorstwa, zlotoni pracy, przerwanu ko-  
munikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozatarmi-  
nowych dostawek gazety, lub zwrotu osmy abonam-  
entu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza  
mm. (7 lam.) 10 gr, za reklamy na  
str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierw-  
szej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogła-  
szeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn-  
i to w poniedziałek, środek i piątek. Skrzynka pocztowa  
23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11  
Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.257

Piątek Teobalda  
Sobota Nawiedzenie N. M. P.  
Niedziela 4 po Sw Helid.

Dziś wschód słońca o godz. 3:19 zach 20:00  
Jutro „ 3:20 „ 19:59  
Dziś „ księżycy „ 5:30 „ 20:57

Nr. 75

Wąbrzeźno, sobota 2 lipca 1927 r.

Rok VII

## Witajcie



## Sokoli!

Jutro zjadą się do naszego grodu sokoli na zlot okręgowy. Przyjadą ci sami co w ciężkich czasach niewoli byli obroną polskości na naszych jęczących pod jarzmem niemieckim ziemiach, ci sami co w ciężkich walkach wojny światowej pomagali wykuwać samoistny byt naszej ojczyzny, ta sama armja bezimienna, która z śpiewem na ustach, a odwagą w sercu spieszyła bronić szanieców Warszawy przed najeźdźcami czerwonymi — Sokoli polscy.

Zjadą ogorzali i męscy, aby za-  
dokumentować iż dawna praca i  
chwała nie poszła na marne i powie-  
dzieć każdemu, iż tradycja i duch  
pracują, aby w razie potrzeby poka-  
zać wrogowi, iż naród czuwa „w cie-  
niu bagietów“.

Przyjadą weseli i uśmiechnięci,  
aby zbudzić nasze stare Wąbrzeźno  
z letargu i w ciche zazwyczaj miasto  
nasze wprowadzić chociaż na dzień  
ruch i gwar świąteczny.

A jak przyjmie Ich gród nasz  
i obywatelstwo?

Sokoli liczyć mogą na to, że spo-  
łeczeństwo wąbrzeskie nie zapomniało  
krwi sokolej przelanej dla ojczyzny  
i prześladowań dla polskości i przy-  
jmiemy rycerzy sprawy narodowej z ser-  
cem otwartem. Obywatelstwo całe  
bez różnicy przekonań politycznych  
złączy się jutro pod sztandarem so-  
kolem i odda hold należny zasłudze.

Coprawda po odzyskaniu niepo-  
dległości społeczeństwo oziębiło się  
w swych sympatjach dla sokolstwa.

Dlaczego?

Zapomnieliśmy o hasle w jedności siła i każdy z nas  
szedł swoją własną drogą. Lecz chwile ciężkie, które prze-  
żywał naród cały, znowu złączyły nas. Najazd bolszewicki,  
powstania górnośląskie i walki o Wilno były tem cemen-  
tem, który nas ściśle zespolił. Nie zapomniano o zasługach  
i wspólnych niebezpieczeństwach i jutro rycerzyki z pod  
znaku sokolego doznają godnego przyjęcia.

Jutro na boisku szczerze zapelnionem publicznością,  
staną karne szeregi Sokolic i Sokolów, aby zdać egzamin  
z pracy dokonanej i popisać się swą sprawnością.

Wszystkich uczestników Zjazdu Gniazd Sokolich ser-  
decznie witamy i wyrażamy Im mile pozdrowienia. Oby  
się gościom wśród nas podobało i oby wynieśli najprzy-  
jemniejsze wspomnienia.

Zanim to nastąpi pozdrawiamy Ich starsokolem  
C Z O Ł E M!

### APEL DO SPOŁECZEŃSTWA!

„Kto Polak to Sokół —  
Kto Sokół to Polak!“

Oto hasło, które powstało w czasach niewoli, które stało  
się pobudką dla ludzi — patriotów, którzy zorganizowali  
pierwsze kadry Sokole. W czasach  
niewoli zrozumiane było hasło to przez  
szerokie warstwy społeczeństwa pol-  
skiego we wszystkich zaborach. W to-  
warzystwach tych podtrzymywany  
był duch polskości, pielęgnowano je-  
zyk i ćwiczone ciało...

I nastały nawały wojenne, wy-  
buchły powstania... Wówczas chwy-  
cił Sokół wraz z innymi za broń...  
i położył swe życie w obronie Oj-  
czyzny. Poległy jednostki... poległy  
dziesiątki... poległy... setki... Zaczęto  
szerzyć oświatę. I wrzucono Soko-  
łów do lochów ciemnych, wilgotnych  
brudnych... I otoczono organizację  
Sokolą opieką... opieką policyjną...  
Pomimo wszystkiego Sokolstwo prze-  
trwało czas niewoli, czas mąk i ka-  
tuszy.

Nastala Polska! Naczelnictwo or-  
ganizacji Sokolej wzięło się do pra-  
cy intensywniejszej, do pracy twór-  
czej... Jednak szeregi Sokolstwa za-  
częły rzednąć... Z niewiadomych  
przyczyn usunęła się od pracy w So-  
kole pewna część inteligencji... W po-  
wstalej Ojczyźnie młodzież nie gar-

nie się tak ochoczo pod sztandary Sokolstwa, jak dawniej.  
Sokolstwo, jako organizacja ma tradycją wyrobioną opinię  
towarzystwa o duchu czysto katolickim i narodowym. Ten  
objaw zubożenia, co w czasach, kiedy nasz wróg zachodni  
wszelkimi środkami oderwać chce naszą dzielnicę od  
Macierzy, powinno całe społeczeństwo bez względu na stan,  
zawód, zapatrywanie polityczne — wstąpić do gniazd so-  
kolich... Niechaj w krótkim czasie można będzie powie-  
dzieć, że „kto Polak, to Sokół, kto Sokół to Polak!“

## „CZOLEM!“

### Sokołom — Czolem!

*W zdrowem ciełe — zdrowy duch  
Jak świeca jest każdy druh,  
A druchna to jakby łania,  
Każdy im się chętnie kłania:  
Sokołom — Czolem!*

*Słychać niby skrzydeł szum,  
Bo Sokołów różnych tłum  
W mieście naszym dzisiaj gości  
Ku naszej szczerzej radości:  
Sokołom — Czolem!*

*Polski im przywodzi ptak,  
Sokoła ich zdobi znak,  
Więc gościnnie ich przyjmijmy  
A witając wykrzyknijmy:  
Sokołom — Czolem!  
I. R.*

## Wręczenie biretu kardynalskiego przez p. Prezydenta Rzplitej Prymasowi Polski.

Warszawa. Dnia 29 ub. m. odbyło się na Zamku królewskim uroczyste wręczenie przez p. Prezydenta Rzplitej biretu kardynalskiego J. E. Ks. Kardynałowi Augustynowi Hlondowi, Arcybiskupowi gnieźnieńsko-poznańskiemu, Prymasowi Polski.

O godz. 9.30 ablegat apostolski hr. Callori di Vignale przybył na Zamek, gdzie został wprowadzony do kaplicy. Tu na specjalnie na ten cel przygotowanym stole ks. ablegat złożył bullę Ojca św. oraz biret kardynalski.

O godz. 10.30 dyrektor protokołu udał się do Łazienek po Ks. Prymasa. Trzema powozami z eskortą szwoleżerów przybywającemu Ks. Kardynałowi oddano honory wojskowe bataljon piechoty.

Ks. Kardynał Hlond zatrzymał się w gabinecie konferencyjnym, podczas gdy ks. ablegat został wprowadzony przez dyrektora protokołu do sali

rycerskiej, gdzie został przyjęty na uroczystej audjencji przez Prezydenta Rzplitej.

Po skończonej audjencji ruszył orszak do kaplicy. Przy ołtarzu oczekiwał celebrant Ks. biskup Gall, delegaci kapituły gnieźnieńsko-poznańskiej, marszałek Senatu Trąpczyński, członkowie Rządu, generalicja, pralaci domowi, kawalerowie Maltańscy itd. Po chwili wszedł do kaplicy p. Prezydent Rzplitej. Ks. Biskup Gall rozpoczął natychmiast Mszę św., po której ks. ablegat odczytał ze stopni ołtarza w języku łacińskim bullę papieską.

P. Prezydent Rzplitej wzięwszy z rąk ks. ablegata podany mu na złotej starożytnej tacy biret kardynalski, włożył go na głowę Ks. Prymasowi Hlondowi, równocześnie zaś dyrektor protokołu zarzucił na ramiona Ks. Prymasa purpurowy płaszcz kardynalski. Ks. Biskup Gall zaintonował hymn „Te Deum Laudamus“.

## Napad Niemców na urzędników polskiego konsula

Bytom. Banda nacjonalistów niemieckich napadła w parku bytomskim na towarzystwo, złożone z pracowników miejscowego generalnego konsulatu polskiego (w towarzystwie było kilka pań) i obrzuciło je ordynarnymi wyzwiskami oraz groziło pobiciem za to, że towarzystwo prowadzi

do rozmowę w języku polskim. Oczekiwana jest interwencja generalnego konsula u miejscowych władz bezpieczeństwa, celem zapewnienia należytej ochrony obywatelom polskim, w pierwszym zaś rzędzie urzędnikom konsularnym.

## Dzień Sokola!

Województwo Pomorskie zezwala na urządzenie zbiórki ulicznej na rzecz „Sokola“ w niedzielę dnia 3-go lipca, na całym Pomorzu wszędzie tam gdzie istnieją gniazda Sokole, a więc nie tylko po miastach, miasteczkach, ale i po wioskach.

Położenie finansowe naszych Gniazd Sokolich jest oplakane, a w latosi roku urządza sokolstwo Pomorskie wielki Zlot Dzielnicy, który odbędzie się w sierpniu w Grudziądzu, na który wysłać śmielibyśmy jak największą ilość ćwiczących. Ażey to spełnić, potrzeba nam funduszy, bo Gniazda basze, jak wyżej wspominaly takowych nie mają dlatego to apelujemy do społeczeństwa naszego d gorącą prośbą, by swem datkiem choć drobnym, zechciało nas poprzeć, ażebyśmy do tego egzaminu zak najliczniej stanąć mogli.

Prosimy więc gorąco wszystkich życzliwych Sokolstwu, by w dniu tym przyczyniło się swym datkiem do wzmocnienia naszych finansów, za co już z góry składamy najserdeczniejsze podziękowanie. Prasę zaś życzliwą Sokolstwu uprzejmie prosimy o łaskawy przedruk niniejszego komunikatu i by swej ze swej strony poparła nasze usiłowania. Za dotychczasowe poparcie naszej prasie pomorskiej, składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Czołem!

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej  
Związku Towarzystw gimn. „Sokol“

A. Malczewski, sekr. etarz Wl. Samoliński, prezes

## Cała Polska zjednoczyła się w hołdzie dla Wieszcza.

Przybycie zwłok do stolicy. — Złożenie zwłok na Wawelu.

Warszawa 26. 6. Dziś odbyła się w auli Politechniki uroczysta akademja ku czci Wieszcza. W przepelnionej sali przemawiali pp. b. minister Przesmycki, Miłaszewski imieniem literatury, rektor Hryniewiecki, imieniem wyższych uczelni warszawskich, Masaraki imieniem młodzieży akademickiej. Wieczorem o godz. 6 przybył statek wiozący szczątki poety do przystani wiślanej, skąd na rydwanie przewieziono je do Zamku. Tutaj powitał je Prezydent. Po przemówieniu kondukt ruszył do katedry, gdzie w ciągu całej nocy dzierżyli oficerowie straż przy trumnie. Następnego dnia odbyła się rano o godz. 8 Msza żałobna, celebrowana przez Ks. Kardynała Kakowskiego. Następnie przedstawiciele piśmiennictwa polskiego przenieśli trumnę na rydwan. Przy dźwiękach dzwonów ruszył pochód na dworzec celem transportu do Krakowa. Przy eksportacji wzięli udział rząd z wicepremierem Bartlem na czele posłowie, senatorowie, generalicja, reprezentanci literatury i sztuki, delegaci stowarzyszeń społecznych oraz olbrzymio tłumy publiczności. Zwłoki przeniesiono do specjalnego pociągu. Ostatni wagon tego pociągu wybity wewnątrz czerwienią i kirem przeznaczony został na przewiezienie prochów Wieszcza.

Przy otwartym wagonie przemówił prezydent miasta Jabłoński, poczem przy dźwiękach marsza żałobnego o godzinie 12-ej pociąg ruszył.

Wzdłuż całej drogi na bogato udekorowanych dworcach oczekiwały na pociąg liczne delegacje społeczeństwa ze sztandarami oraz wielkie rzesze publiczności.

W Skierniewicach, Piotrkowie, Częstochowie, Katowicach zatrzymywał się pociąg na kilkuminutowy postój, podczas którego duchowieństwo i przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych złożyli hołd szczątkom Poety.

Kraków. Dziś o godz. 8.50 wiecz. przybył tudotąd pociąg specjalny wiozący prochy Wieszcza, powitane przez ks. Arcybiskupa Sapiechę, ministrów, posłów senatorów, wojsko, radę miejską i delegatów samorządów i stowarzyszeń. Po przemówieniach prof. Wiśniowskiego i prezydenta miasta, złożoną trumnę na sarkofagu wzniesionym w Barbakanie, najstarszym bastjonie obronnym Krakowa. Nazajutrz rano po uroczystej Mszy św. przeniesiono trumnę w uroczystym pochodzie przerywanym przemówieniami reprezentanta emigracji polskiej we Francji p. Pożerskiego, prof. Kallenbacha do katedry Wawelskiej. O godz. 12.15 zjawił się tam Marsz. Piłsudski, który imieniem Rządu wygłosił wspaniałe przemówienie, żegnając zwłoki Wieszcza. Potem po poświęceniu ostatnim złożono zwłoki Poety do krypty katedry Wawelskiej. Na wieczysty sen po tylu latach tułaczki grały Wieszczeni potężne dźwięki „Zygmunta“ i 101 strzałów armatnich. Był to

sygnał obwieszczający miastu, iż prochy poety spoczęły na Wawelu. W ostatnich ceremonjach żałobnych wzięli udział Rząd incopore z Marszałkiem Piłsudskim na czele, przedstawiciele Sejmu i Senatu, wojskowości, nauki, sztuki, delegaci samorządów z wszystkich krańców Rzeczypospolitej, i olbrzymie tłumy publiczności. Był to ostatni hołd ojczyźnie złożony zasłudze i działalności Jej wielkiego Syna.

## Hołd Wąbrzeźna — Wieszczeni.

Msza św. — Akademja w hotelu „Dwór Wąbrzeski“ — Przemowa p. Burmistrza — Śpiew dzieci Szkoły Powszechnojej Męskiej — Wykład p. prof. Brzostowicza — Deklamacja — Śpiew chóru męskiego „Lutnia“

Wczoraj i nasz gród zdobył się na wyrażenie czci Wieszczeni. Uczczono zasługi i działalność Bojownika o niepodległość. Specjalnie utworzony Komitet z prezesów miejscowych towarzystw zajął się urządzeniem obchodu. Rano o godz. 7.15 odprawiona została w kościele parafjalnym uroczysta Msza św. Wieczorem o godz. 8.30 odbyła się w podniosłym nastroju akademja z okazji sprowadzenia Jego prochów z Francji do Polski. Sala zapelniona po brzegi, świadczyła, iż społeczeństwo wąbrzeskie umiało zmanifestować swoje uczucie tłumnem przybyciem na obchód Poety. Na scenie gustownie udekorowanej znajdował się obraz Juliusza Słowackiego otoczony zielenią i godłem państwem. Na tem tle wygłosił słowo wstępne w jednych, a krótkich słowach p. Burmistrz. Teraz nastąpił śpiew chóru Szk. Powsz. Męskiej pod dyrygentem p. Kierownikiem Nałęczem. Następnie p. prof. Brzostowicz zajmując i w słowach podniosłych przedstawił żywot i działalność Juliusza Słowackiego Wykład treściwy i wypowiedziany z przejęciem zdobył sobie uznanie i serca słuchających, którzy w licznych oklaskach podziękowali prelegentowi za ucztę duchową. Córeczka prof. gimn. p. Padlewskiego Irena uczennica kl. V., zadeklamowała okolicznościowy wiersz, który wypadku ogólnemu zadowoleniu. Prawdziwą przyjemność sprawił słuchaczom śpiew „Lutni“. „Lutnia“ po tryumfach w Brodnicy i Lidzbarku uraczyła uczestników akademji śpiewem już dawno w Wąbrzeźnie nie słyszczanem. Trzy pieśni odśpiewane „Sztandary polskie na Kremlu“, „Ufajcie“, „Hymn Rzeczypospolitej“ zdobyły sobie uznanie i aplauz. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę“ poczem uczestnicy akademji opuścili w podniosłym nastroju salę. Tak Wąbrzeźno uczciło zasługi Wieszcza

Ks. Edward Ropp



arcybiskup — metropolita obchodził obesnie 25 lecie godności biskupiej.

Stanisław Jasiński

## Juljusz Słowacki a idea polska

(Ciąg dalszy).

I tak dojrzał człowiek w Ojczyźnie, rodząc idee Polski — apostołstwo — niesłychane od czasów proroków hebrajskich — jak słusnie zauważył znakomity uczonej i poeta francuski Gabriel Sarrazin. To też zdumiewa obcych fakt ten, jedyny w nowożytnej cywilizacji. A nas?... Czy śmy odczuli posłannictwo — czy zrozumieliśmy tajemnic Polski zawilość — niestety, u nas mało kto wniósł się choćby na poznanie. Słowacki tak jest niezrozumiałym, tak wydaje się tajemnym dla wielu, że strach ich nachodzi, że niedolni może będą do dobrego udawania, iż gopojeli — tym radzę zapoznać się z lekcjami o Juljuszu Słowackim, Cyprjana Norwida, który między innymi tak pisze: „Zygmunt Krasieński był w Rzymie w czasie tym, kiedy wyszedł „Król-Duch“, ale zachwycony był pięknoscią samego języka i mawiał mi nieraz, że uważa go za piękniejszy co do formy nawet od przykładu „Jerolimy Wyzwolonej“ Piotra Kochanowskiego, acz

winiem przecie i to dodać, że kardynał Mezzofanti, mówiąc raz ze mną, wyraził się był, iż „Tassa w oryginalu nie czytuje, bo milej mu jest czytać tłumaczenie polskie, Piotra Kochanowskiego!“ Mimo to Krasieński „Króla-Ducha“ nie pojmował i wyrozumieć ogółu jego nie mógł. Ktokolwiek też życzy sobie czytać poemat ten tak jasno, jak się czytają dzienniki — ten celu swego nie otrzyma. Ciemna to zaiste i burzliwa historia azjackiego „Ja“ w dziejach, a koniec ten mono-epopei naznaczony zwycięstwem tego „Ja“ nad samym sobą:

„Spiję mój kształcie pierwszy... z ducha zdjęty...  
Swiejący w dali, jak księżyc na nowiu;  
Upiorny, za krew wylaną przeklęty...  
W koszuli z drutów i w czepcu z ołowi...  
Kłątwa na Ciebie! jak na djamenty,  
Na Bazaltowe kolumny w pustkowiu  
Pierwszej natury z ducha budowane,  
W ciemności w chmury i w piorun ubrane...“

Cały ten tok energii historycznej rozbijając się o koniec własnej osobistości, wypowiada:

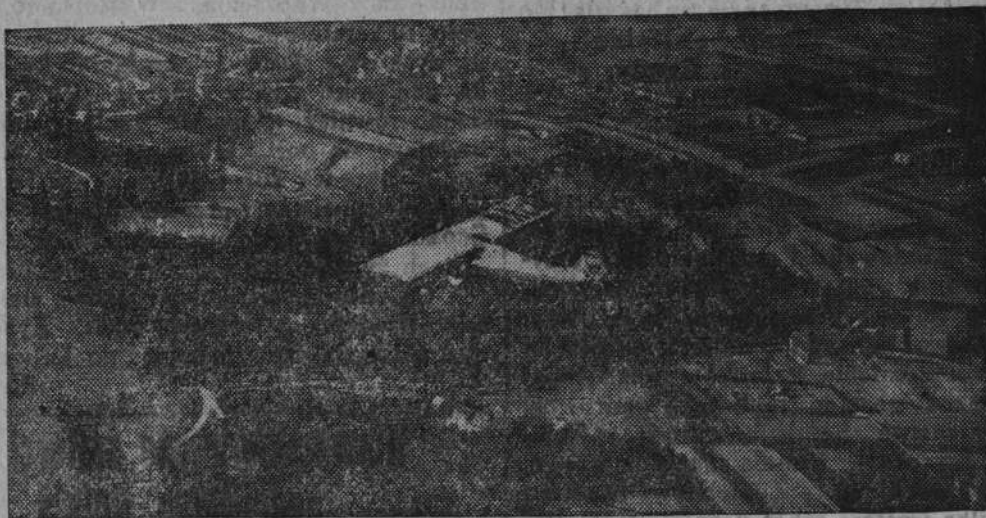
„Lecz ja na tobie nogę postawiłem,  
I dalej, szedłem, jużem był Boży, —  
Morza się cofną, góry pójda pyłem,  
I świat się komet deszczami zatrwoży,

Gdy duchem spełnię co ciałem spełniłem  
Duch — ukazany w pierwszej światu zorzy...  
Któremu Pan Bóg swych zasłon uchyla.  
A lat tysiące są jak jedna chwila.“

Od Armenii, gdzie wedle podań Arka zatrzymała się, przechodząc przez Iberję, Kaukaz, Scyję, Roxalanie, Markomanię, Kimbrję aż do Kaledonii napotyka poeta różne ludów przedswity, napotyka je tam i sam bezładnie. W dwóch wierszach maluje dwieście lat, w jednej łunie sto pożarów, a w zamachu jednym i jednym miecza poświście, rzezie całe; każdy też obznajmiony z historjofilią mytów, zrozumie, że gdyby w toku epopei, mającej za bohatera „Ja“ było więcej ładu — epopeja ta byłaby raczej systematem filozofji dziejów. Myśl wszelako ogólna mono-epopei wyraźnie i bez właściwego jej omroku czytelna jest w ostatnim momencie, to jest kiedy przesilenie osobistości w owem „Ja“ dotyka praw bożych i przechodzić się zdaje wszelką miarę, a jest jednak spowiedzią tylko“):

„I kóżby to śmiał w księgi ludzkie włożyć,  
Dla sławy marnej — a nie dla spowiedzi? —  
Postanowiłem niebiosu zatrwożyć  
Uderzyć w niebo tak, jak w tarczę z miedzi,  
Zbrodniami przedrzeć błękit i otworzyć.  
I kolumnami praw, na których siedzi

## Bohater przestworza.



Kpt. Lindbergh leci nad Francją (zdjęcie dokonane z drugiego aeroplanu).

### Krótkie wiadomości telegraficzne.

Na uroczystość koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej we Wilnie zapowiadają się bardzo liczne pielgrzymki. Przybycie swe zapowiedziała również pielgrzymka z Łotwy pod wodzą biskupa-sufragana J. E. Ks. Rancana.

Władze wojskowe zamierzają wydelegować do wzięcia udziału w uroczystościach koronacyjnych obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie te pulki wileńskie, które na swych sztandarach noszą wizerunki Matki B. Ostrobr., czyli 23 p. ul., 13 p. ul., i 85 pp. —

Sprawa zwrotu kościoła OO. Franciszkanów w Wilnie o tyle posunęła się naprzód że uznano, iż należy niezwłocznie wystąpić z wnioskiem do rządu o asygnowanie odpowiednich kredytów na budowę nowoczesnego urzędowego lokalu Archiwum Państw. w Wilnie i w ten sposób zwolnić mury pofranciszkańskie od archiwalnych. —

Staraniem Koła działaczy i pisarzy katolickich, zgrupowanych przy redakcji tygodnika katolickiego „Szczerbiec”, odbędzie się w dn. 29 bm. o godz. 18 w sali Theologicum, ul. Traugutta 1. uroczysta akademja ku czci J. E. M. Ks. Kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski, z okazji przypadającego na ten dzień aktu wręczenia Ks. Prymasowi biretu kardynalskiego przez P. Prezydenta Rzplitej. Na program złoży się część wokalna muzyczna i deklamacyjna, oraz odczyt dr. M. Skrudlika o roli Prymasów w dziejach Polski.

W pobliżu miejscowości Turzno na szlaku Jabłonowo—Toruń wykoleił się 29 czerwca pociąg tranzytowy niemiecki naładowany węglem. Sześć wagonów spadło z szyn. Naprawa toru poważnie uszkodzonego trwała kilkanaście godzin, przez ten czas ruch na linii zupełnie wstrzymano. Na miejsce wypadku zjechały władze kolejowe z Torunia. Przyczyna wypadku nieustalona. Ofiar w ludziach nie było.

Dotychczasowy poseł rumuński w Warszawie p. Aleksander Jacovacy został odwołany do centrali M. S. Z. w Bukareszcie. Następcą jego będzie p. Karol Davile, poseł do parlamentu rumuńskiego, który przybędzie wkrótce do Warszawy.

Matka Borysa Kowerdy, p. Anna Kowerda, przybyła do Warszawy z Wilna i uzyskała od władz więziennych zezwolenie na odwiedzenie syna, który znajduje się wciąż w więzieniu śledczym przy ul. Dzielnej. Po odwiedzeniu syna

oświadczyła p. Kowerda, że syn jej czuje się dobrze, jest zupełnie zdrow i znajduje się w dobrym humorze.

W połowie lipca przyjeżdża do Warszawy wycieczka Polaków z Ameryki, która po przybyciu na miejsce, ofiaruje marsz. Piłsudskiemu złotą szablę tzn. rękojeść złota i okucia pochwy.

Według nadeszłych sprawozdań prezesa komisji mieszanej p. Callondera, który z ramienia Ligi Narodów, przeprowadzał na Górnym Śląsku egzaminowanie dzieci do szkół mniejszościowych, w pierwszej grupie dzieci, liczącej 179—109 odano do szkół polskich.

Drogą prywatną z Mińska otrzymano szereg szczegółów wywiezienia na Wschód porucznika Janiego. Wywiezienie nastąpiło w dn. 26 o godz. 9 wiecz., gdy do celi, w której przebywał porucznik, zjawił się naczelnik więzienia wraz z kilku funkcjonariuszami GPU, zawiadamiając go, że ma być przetransportowany do innego więzienia na terenie SSSR. Gdy por. Jani stwierdził, iż do czasu ukończenia rokowań polsko-sowieckich powinien pozostać w Mińsku, naczelnik mińskiego GPU, Jarewicz, oświadczył, że posiada co do jego wywiezienia wyraźną instrukcję od władz centralnych. Następnie por. Jani pod silną eskortą odprowadzony został na dworzec i został ułożony w specjalnie przygotowanym wagonie pociągu, odchodzącego w kierunku Orszy.

Rada zawiadowcza Pocztowej Kasy Oszczędności na ostatnim swem posiedzeniu uchwaliła obniżyć stopę procentową od pożyczek, udzielanych spółdzielniom kredytowym i gminny, oraz kasom oszczędności z 9 na 8 i pół proc.

Na najbliższym zebraniu kongresu ma być przedłożony projekt stworzenia ministerstwa awiacji. Kierownik nowego urzędu z prawami ministra ma zostać rzekomo Lingbergh.

Ameryka wypuściła nową serję znaczków pocztowych z podobizną bohatera lotu transatlantyckiego, Karola Lingbergha.

Wydanie „Chicago Tribune” komunikuje w doniesieniu specjalnym z Nowego Jorku, iż w Quebec znaleziono lotników Nungessera i Coliego. Doniesienie wskazuje na miejscowość Ghost Lake, jako na okolicę, w której lotnicy zostali znalezieni. Miejscowości tej nie znaleziono jednak dotąd na żadnej mapie.

Uwięziony za obrazę rządu przywódca monarchistów francuskich Daudet został podstępnie przez swoich przyjaciół politycznych uwolniony, Mianowicie podstawieni w ministerstwie spraw wew. rojaliści rozkazali dyr. więzienia za pomocą rozmowy telefonicznej uwolnić Daudeta i dwóch przyjaciół, co się też stało. Poszukiwania polityczne za uciekinierami bez skutku.

Lotnik amerykański Byrd, zdobywca Biegu na północnego wyleciał 29. 6. z Nowego Yorku, celem przelecenia przestrzeni Nowy York — Paryż — Nowy York samolotem. Lotnikowi towarzyszy obserwator. Samolot opatrzony w najnowsze zdobycie techniki daje rękojmię udania się lotu.

## ODEZWA.

Powołany do życia ustawą z dnia 16. II. 1927 Komitet Floty Narodowej, na którego czele stoi Prezydium, składające się z najwyższych przedstawicieli Sejmu i Rządu, przystępuje obecnie do rozwinięcia szerokiej działalności na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Oile chodzi o inicjatywę prywatną w dziedzinie akcji, zmierzającej do wykorzystania morza, zrobiono dotychczas bardzo nie wiele. Rząd robił w tym kierunku poważne wysiłki, lecz społeczeństwo naogół mało się jeszcze interesuje zagadnieniami naszej polityki morskiej. — Chodzi tu o wielką rzecz, dlatego potrzebny jest zbiórowy wysiłek całego społeczeństwa. Koniecznym jest, aby każdy obywatel w miarę możliwości — tak moralnie jak i materialnie — wziął czynny udział w tej akcji, gdyż tylko wtedy możemy liczyć na pożądane rezultaty. — **Spółeczeństwo zaś pomorskie, jako najbliższe morza, powinno dla tej sprawy wykazać najwięcej zapału i w akcji przodować.**

Wojna światowa wykazała, jak ważnym czynnikiem w zwycięstwie jest silna flota. — Instynkt samozachowawczy i rozum nakazuje nam zbudować silną flotę morską, która w chwilach groźnych mogła stanąć w obronie najszytniejszych zadań wolności narodu. —

Ze względu na wybitnie państwowy charakter akcji zwołuję niniejszem na **niedzielę dnia 10. lipca 1927 r. o godz. 12.30 w poł. zebranie w Hotelu „Dwór Wąbrzeski” pana Kaczyńskiego** w celu założenia Powiat. Koła Komitetu Floty Narodowej i proszę o jaknajliczniejsze przybycie przedstawicieli władz, Wiel. Duchowieństwa oraz tych wszystkich, którym wielkość i potęga naszej drogiej ojczyzny na sercu leży.

Za zupełnie zrozumiałą rzecz uważać będę przedewszystkiem przybycie wszystkich urzędników państwowych i samorządowych, na co szczególną uwagę zwracam P. p. Burmistrzom, Wójtom i Sołtysom.

Co zaś do społeczeństwa to wyrażam na dzieję, że obywatele miasta Wąbrzeźna i okolicy stawiają się tłumnie, by zadokumentować, że doceniają ważność chwili i roli jaka przypada flocie morskiej mającej się stać ostoją nietylko kraju lecz i życia gospodarczego.

Pamiętajmy bowiem że tylko z „silnym” nieprzyjaciół się liczy.

Wąbrzeźno, dnia 30. VI. 1927 r.

Starosta: Dr. E. Prądziński.

**Żądajcie i pijcie**  
tylko  
**PIWO OKOCIMSKIE**  
ŚWIATOWEJ SŁAWY

Anioł żywota zatrząść tak z posady  
Aż się pokaże Bóg w niebiosach błady...“  
„Co znaczy ten Bóg błady? — rzuca Norwid — oto Bóg Syn, Bóg umęczony, Bóg człowiek w chwili śmierci i chwili zwycięstwa swego na ziemi!”

„Tak tedy ideał promienny uduchowienia, u-nieśmiertelnienia wszechświata drogą stałego wcielenia słowa w ciało, godząc, uspokajając uczucie i rozum, usuwa wszelkie sprzeczności i wkracza do najświętszego przybytku duszy naszej, aby tam żyć i królować. I tam wytwarza nowe drogowskazy — syntezę heroizmu i ascetyzmu, walki o ziemię z walką o niebo, rycerza dumnego z rycerzem pokornym, dumnego przed ziemią, pokornego przed niebem — czynu bezpośredniego z ekstazą — wcielenia z natchnieniem... Tak mówi on! Tak mówi duch kultury chrześcijańskiej, duch nieskończonych wcieleń Słowa w ciało, ciąglej twórczości. Tak mówi Człowiek-Bóg.”\*\*  
Tak „Król Duch” wcielać się ma zwolna w nas — iż rozbudzone jest pragnienie w narodzie, by zobaczyć, kędy wiedzie droga jego? Wszak wyzwoleń w więzach jeszcze...  
Ale wsłuchaj się, Polaku:

On Ci dał wolność i ster swobody  
i odzież hetmana — króla Ludu —  
abyś szedł człowieczy syn w narody —  
przed Jego przyjście w godzinę cudu!  
Wmyśl się Polaku...“

Czyż do wrót Twoich nie przyjdzie na ob-rząd święty Duch? ...

Mocarna nie ziści li go pieśń? Odszedłś z czat bracie, gdzie zakłęcie się odbywa, by nie brać udziału w czynie — zaliż oszukujesz samego siebie śmiertelną żyjąc tęsknotą?

Gdzie my jesteśmy, gdzie my spadkobiercy ewangelji narodu, Króla-Ducha, Genesis z Ducha. Gdzie my, gdzie — gdzie Jego Bóg — gdzie człowiek — gdzie Ojczyzna?

Aby się wyzwolić — słowo należy wcielić w czyn, by wyzwolenie było!... By Świętość się ziściła, by Bożą była Polska i Bożym był syn jej smutny...“

Słowacki rozumiał i znał odrodzenie i rozpaczny szedł naprzód ku tym błękitom, rozdzielając chmury aż hen, gdzie graniczy Stwórca i Natura:

„Lecę! błyskam!  
Skrami ciskam,  
Jutro zmarły“

Patrzcie na mnie,  
Życie za mnie,  
Ludzie! karły!

Tu Wam, ludzie,  
Na ziem grudzie  
Mogół grzedy;

Gdzie chmur droga,  
Z wichrem Boga  
Mnie tamtędy!“

I poszedł tamtędy, tułając się po świecie jak ta wieczna tęsknota — jak „duch trumny — smutkiem dumny” — „w koronie chmur i gromów”. Takim jest życie jego ducha. I wielom niezrozumiany jest — nic dziwnego; nie każdy dąży tamtędy.

Nie oko śmiertelne sięgnąć potrafi w ślad za lotem orła — jedno duch śmiertelność przeżywa przebiega, iż jest nieśmiertelny, wieczny...“

(Ciąg dalszy nastąpi).

\*) O Juliuszu Słowackim. Cyprjan Kamil Norwid, Kraków 1909. Wydanie wtóre. Książnica naukowa i artystyczna.

\*\*) O Monsalwacie (Problem Mickiewicza). Jan Bełcikowski, Warszawa 1909.

## Imponujący zjazd Polskiej Młodzieży Męskiej w Tczewie.

Tożew przyjmuje drugi sejm młodzieży. — Pochód przez miasto. — Wymarsz na nabożeństwo. — Podniesie kazanie ks. kanonika dr. Rogala. — Otwarcie zjazdu. — Mowy powitalne. — Wysłanie telegramów hołdowniczych. — Sprawozdanie jen. sekretarza ks. Żynda. — Udzielenie absolutorjum. — Wybory. — Zakończenie zjazdu. — Defilada. — Obiad w Szkole Morskiej. — Kurs.

Stary Gród Sambora — Tczew dzisiejsze miasto portowe — przyjmowało w ubiegłą niedzielę wielki zjazd Stowarzyszeń Katolickiej Młodzieży Męskiej. Oto zjechali się do Tczewa delegaci wszystkich stowarzyszeń diecezji chełmińskiej w liczbie 1000. Jest to drugi sejm młodzieży męskiej od czasu, kiedy na czele stanął gen. sekr. ks. Franciszek Żynda.

W sobotę w przeddzień zjazdu odbył się skromny pochód z pochodniami przez miasto.

W dzień zjazdu od samego rana zapełnił się dworzec z samymi delegatami. Na dworcu oczekiwał ich komitet składający się z obywatelstwa tczewskiego, który gościnnie przyjmował delegatów.

O godz. 8,30 pod przewodnictwem komitetu i przedstawicieli władz wyruszył pochód składający się z pięciu orkiestr, 32 sztandarów i około 1000 członków na uroczyste nabożeństwo w kościele farnym. Uroczystą Mszę św. na intencję zjazdu odprawił ks. prałat Dembek z Grudziądza w asyście ksks. Mówińskiego z Wąbrzeźna i Ryczakowicza z Chojnia. Wspaniałe kazanie okolicznościowe wygłosił, przepięknie ks. kanonik jen. wikariusz Dr. Rogala.

Po ukończeniu nabożeństwa udano się do wielkiej sali „Hali Miejskiej”, przybranej w sztandary, portret św. Stanisława Kostki i Ojca św.

Drugi zjazd Młodzieży Polskiej zagał hasłem „Gotów” z polecenia prezesa Najprzewielebniejszego ks. Biskupa, który od dłuższego czasu witytuje naszą diecezję, ks. prałat Dembok jako wiceprezes Rady związkowej. Po odśpiewaniu hymnu Stow. Młodzieży „Hej do apelu” nastąpiło przez prezydium zjazdu przywitanie przedstawicieli władz, prasy, organizacji, gości i delegatów.

Nastroj poważny. — Chwila uroczysta. Nastąpiły teraz życzenia pomyślnych obrad w dalszej wytrwałej i zbożnej pracy dla dobra Kościoła i Ojczyzny. Ks. Prabucki im. komitetu zjazdowego, starosta Dytkiewicz, ks. kanonik dr. Rogala im. ks. Biskupa Okoniewskiego i kapituły pelplińskiej, ks. prob. i poseł Kupczyński, imieniem parafii tczewskiej, radca Hempel, im. miasta, Michał Stworz ze Swiecia, im. szkół rolniczych, Zarzycki im. Związku Powstańców i Wojaków, poseł Sołtysiak, por. Skorny im. organizacji przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, red. Formański im. „Dziennika Bydgoskiego”, red. Matłosz, im. „Pielgrzyma”, red. Szklarski im. „Il. Kurj. Pomorskiego”, Skocki im. Związku Inwalidów Wojennych, ks. dyr. Biłko z Poznania im. Zjednoczenia Młodzieży na cały obszar Rzeczypospolitej, Serożyński im. Pomorskiego Tow. Rolniczego, Stefański im. Chrześc. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, delegat Pomorskiej Izby Rzemieślniczej i Alfons Szczuka im. „Głosu Wąbrzeskiego.”

Po odśpiewaniu pieśni „Choć burza huczy wkoło nas”, ks. Żynda odczytał telegramy z życzeniami. Nadesłali: pp. wicewojewoda Seydlitz, gen. Berbecki, starosta krajowy Wybicki, kurator pom. okręgu szkolnego Szewmin, ks. kanonik Dominik, regens seminarjum duchownego w Pelplinie, prezes dyrekcji kolei Czarnowski, Macierz Szkolna — Gdańsk, Jan Donimirski prezes Pom. Tow. Rolniczego, Harcerstwo Pomorskie, Win. Rzezewski, aspirant Salezjanów, były prezes stowarzyszenia „Młodzieży w Wąbrzeźnie”, Bederski, starosta lubawski, ks. prob. Puppel z Osia, ks. Rogaczewski, patron młodz. kat. w Gdańsku, Prądyński ze Skarpy, prezes okręgowy P. W. i Schwarz burmistrz w Wąbrzeźna, członek Rady Związkowej i komisji rewizyjnej, usprawiedliwiają się, że nie może przybyć z referatem, z powodu katastrofy kolejowej pod Turzmem.

Zjazd postanowił wysłać telegramy hołdownicze: do Prezydenta Mościńskiego do ks. biskupa, Okoniewskiego, Komitetowi ku uczczeniu Juliusza Słowackiego w Warszawie, do wojewody pomorskiego, do dowódcy VIII okręgu wojskowego, do kuratorjum okręgu szkolnego, Komitetowi Zjazdu Katolickiego w Inowrocławiu, Związkowi Młodzieży Polskiej w Prusach Wschodnich. Teraz przystąpiono do stwierdzenia legitymacji delegatów, przyczem wykazało się, że przybyło 267 delegatów z prawem głosu i 867 jako uczestnicy zjazdu.

Sprawozdanie z działalności Związku składa Generalny Sekretarz ks. Żynda z Wąbrzeźna. Ze sprawozdania wynika, że Związek liczy obecnie 263 towarzystw, a około 15.000 członków. (Roku poprzedniego około 100 towarzystw, 5600 członków.) Członkowie rekrutują się z 4000 młodzieży rolniczej, 3000 rzemieślniczej, reszta bez podania zawodu. Najbardziej rozpowszechnione są towarzystwa na Kaszubach i w powiecie wąbrzeskim. (Brawo Red.)

Najmniej w powiatach działdowskim, gniewkim, lubawskim i chełmińskim. Działalność poszczególnych towarzystw była na ogół dosta-

teczna. Na każde towarzystwo przypadało 9 zebrań plenarnych i kilka zarządowych. Działalność ich koncentruje się w kierunku oświatowym wychowania narodowego i religijnem oraz przysposobienia wojskowego. Pod względem religijnym spełniają stowarzyszenia w zupełności swoje zadanie. Związek wydaje dwa pisma dla informacji i uświadomienia członków oraz sympatyków. Związek posiada bibliotekę wędrowną, z której towarzystwa chętnie korzystają. W niektórych towarzystwach istnieją sekcje sportowe, muzyczne, śpiewackie itp. Z inicjatywy Związku urządzono kilka wystaw robót uczniowskich. Powyższe sprawozdanie, które według słów sprawozdawcy miało być tylko streszczeniem dało wierny obraz olbrzymiej wprost pracy oświatowej kulturalnej i religijnej, które **jednogłośnie przyjęto kilka minutowymi oklaskami i okrzykami ks. generalny sekretarz Żynda „Niech żyje.”**

Po sprawozdaniu kasowym, które w zastępstwie kom. rewizyjnej wygłosił ks. Żynda, na wniosek p. prof. Czelli udzielono zarządowi pokwitowania a p. Władysław Żynda przedstawił preliminarz budżetowy na rok 1927.

Na tem przerwano obrady na 15 min., poczem przystąpiono do ustalenia składki związkowej. Ustanowiono ją w wysokości 5 gr. od członka. Do Rady związkowej wybrano protektorem Najprzew. Ks. Biskupa Dr. Okoniewskiego, prezesem Ks. Kan. Rogalę, sekretarką p. Narłachównę z Wiela, dalszymi członkami Rady ks. Edmunda Fittkaua z Pucka, ks. Rogaczewskiego z Gdańska i ks. wik. Dahlmana z Starogardu, p. burm. Schwarza z Wąbrzeźna, wiceprezesem Rady pozostaje nadal ks. prałat Dembek.

Drugi referat na temat „Stowarzyszenie Młodzieży w życiu codziennym” wygłosił ks. dyr. Biłko z Poznania, trzeci zaś na temat „Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe w Stowarzyszeniach Młodzieży męskiej” p. por. Skorny. Przedłożone Zjazdowi na piśmie wnioski Stowarzyszeń przekazano Gen. Sekretarjatu. Przy wolnych głosach zgłosili się dwaj dzielnicy druhowie z Chojnic, którzy jak donosiliśmy, wybrali się na Zjazd drogą wodną i dotarli do Tczewa jeszcze przed zamknięciem obrad.

Również witano bardzo serdecznie dh. Aleksandra Kaliszewskiego z Mlewa pow. wąbrzeski, który udał się na zjazd rowerem. Przywitano ich gromkimi oklaskami. Jestto dowód sprawności fizycznej i wystawia stowarzyszeniom chlubne świadectwo.

Po wyczerpaniu porządku obrad marszałek ks. prałat Dembek solwował Zjazd, dziękując gościom, władzom i bratnim organizacjom za zainteresowanie, zaś do członków apelował, by nadal pracowali intensywnie w myśl hasła „Bogu służ i Ojczyźnie!”

Po zebraniu sformował się pochód który ruszył przez główne ulice miasta do Szkoły Morskiej przyczem przedstawiciele władzy, zastępcy organizacji i przedstawiciele Związku odebrali przed pocztą defiladę.

Obiad zastawiony był w jadalni w szkole morskiej i odbył się w trzech grupach, gdyż sala nie mogła więcej biesiadników pomieścić. Smacznie przyrządzony choć skromny obiad był podawany przez panie z miejscowego komitetu. Do stołu zasiadli również wszyscy członkowie Rady z ks. prałatem Dembkiem na czele.

Po obiedzie uczestnicy zjazdu udali się do Strzelnicy, która niebawem zaroiała się od tłumów publiczności, gdyż i obywatelstwo tczewskie podążyło tam gremjalnie, aby korzystając z pogody, uświetnić uroczystość dzielnej młodzieży.

Gdy zmierzch zapadł, topnieć zaczęła rozbawiona rzesza, bo coraz to jakaś drużyna spieścić musiała na pociąg.

Z powiatu wąbrzeskiego brało udział około 30 delegatów z sztandarami z nast. stowarzyszeń:

Kowalewo, Łabędź, Mlewo, Orzechowo, Płużnica, Ryńsk, Wielkie Radowiska, Srebrniki, Uciąż i Wąbrzeźno (ks. patron Mówiński, prezes Alfons Szczuka, skarbnik Gwizdalski i zast. sekr. Ciemiulewski).

Całość zjazdu była manifestacją nie tylko katolicką ale narodową i dała dowód pod którymi szczytnymi hasłami rozwijają się tak na ciele jak i duszy Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

Podobny zjazd Młodzieży żeńskiej odbył się w święto Piotra i Pawła w Grudziądzu.

W poniedziałek i wtorek odbył się kurs pracy zarządowej w obecności około 100 słuchaczy. Kierownikiem kursu był ks. dyr. Biłko z Poznania. Przewodniczącym w pierwszym dniu dh. Zawadzki z Grudziądza, a zastępcą dh. Alfons

Szczuka Wąbrzeźno, w drugim dniu przewodniczącym został jednogłośnie wybrany dh. Alfons Szozuka z Wąbrzeźna. Wysłuchano ogółem około 10 referatów, po których odbyła się obszerna dyskusja. Referaty wygłaszali ks. dyr. Biłko, ks. gen. sekr. Żynda i jeden p. Wł. Żynda. Zwiedzono również wszystkie zakłady miejskie oraz budujący się port, fabrykę papieru p. Drostego.

Po koniec kursu podziękował referentem w imieniu kursistów przewodniczący dh. Alfons Szozuka, kończąc swe przemówienie okrzykiem „Niech żyje!”

Po południu młodzież udała się do swych stowarzyszeń, a referenci z ks. Żynda i z ks. dyr. Biłką na czele na zjazd do Grudziądza.

„Gotów.”

## Niemieckie wieże śmierci na pograniczu Polski

Berlin. Korespondencja „Genf” donosi, że w rozmaitych nadleśnictwach na pograniczu Polski Niemcy ustawili szeregi wież drewnianych, na których umieszczone będą tak zw. „flaki” (skrót niemieckiej nazwy „Flugzeug-Abwehr-Kanone”).

Są to specjalne aparaty, które przy pomocy niewidzialnych promieni mają strącać samoloty nieprzyjacielskie. W tym wypadku chodzi oczywiście o aeroplany polskie.

W górnej części wież znajduje się pomieszczenie dla posterunku wojskowego i telefon, łączący wieżę z najbliższym garnizonem Reichswehry. Dolna część przeznaczona na kwatery dla załogi wieży.

## Chamberlin nie poleci do Moskwy.

Owacyjne przyjęcie lotników amerykańskich w Warszawie.

Warszawa. 27. 6

o godz. 15 m. 23

(g. 3 m. 23 popoł.)

wylądował Chamberlain

w towarzystwie Lewina

na lotnisku mokotowskim.

Licznie zebrana publiczność

powitała Ch. z zapalem

i poniosła go na ramionach

do stojącego opodal pos. amerykańskiego Stetsona.

Oprócz pos. powitał lotnika płk. Rayski

w imieniu władz lotn. dyr. Wygarda

w imieniu Aerolotu,

przedstawiciela M. S. Z.,

komisarza rządu

oraz prezesa Kutnowskiego

w imieniu polsko-amerykańskiego towarzystwa,

Chamberlin odjechał samochodem

w towarzystwie dziennikarzy i korespondentów do hotelu Europejskiego.

Towarzyszający Ch. finansista Levin

też nie może się uskarżać na brak uwagi.

Współwynawcy jego jakoby chcąc dać poznać,

że nie jest gorszy od Ch., zaczęli L. podnosić

na lotnisku do góry i podrzucać.



## Odzyskanie relikwii narodowych



W sobotę o godz. 11 rano pełnomocnik rządu polskiego do rokowań polsko-niemieckich dr. W. Prądyński złożył na ręce p. Prezydenta Rzplitej uzyskane od Niemiec trzy pamiątki narodowe a mianowicie: szablę króla Stefana Batorego, chorągiew polską z r. 1793 i wielki portret hetmana Stefana Czarnieckiego. Podczas aktu wręczenia obecni byli przedstawiciele władz państwowych i dyplomacji. Dr. Prądyński po przemówieniu wręczył p. Prezydentowi dokument odręczny Rzeczy Niemieckiej, przekazujący pamiątki rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, poczem p. Prezydent wyraził w serdecznych słowach podziękowanie dr. Prądyńskiemu oraz tym, którzy współdziałali z nim w sprawie odzyskania drogich sercu polskiemu relikwii.

Rycina przedstawia pełnomocnika rządu polskiego do rokowań polsko-niemieckich dr. W. Prądyńskiego.

## Kto się spóźnił,

z zapisaniem gazety na lipiec wzgl. III kwartał, niechaj to natychmiast uczyni na poczcie lub w ekspedycji „Głosu“.

Kto chce aby „Głos Wąbrzeski“ otrzymał regularnie niechaj to uczyni.

W przyszłym tygodniu dodamy nasz wielki dodatek rolniczy.

Wszyscy nowi abonenci otrzymają jeszcze bezpłatną premję czerwcową a zatem do czynu, bo czas już krótki.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos Wąbrzeski“



Premier angielski  
Baldwin.

zajął bardzo wrogie  
stanowisko wobec So-  
wietów.



## Kącik prawny.

**Jak starać się o wyższe przerachowanie pożyczek państwowych.**

Ostateczny termin do ubiegania się o wyższe przerachowanie pożyczek państwowych, przedłużony został do 1 sierpnia 1927 r.

Aby uzyskać to wyższe przerachowanie, należy napisać podanie i posłać je pocztą wprost na adres Urząd Pożyczek Państwowych, Warszawa, ul. Senatorska 29. Podania te wolne są od opłaty stemplowej mają być napisane w następujący sposób.

Do Urzędu Pożyczek Państwowych w Warszawie.

Stosownie do ustawy z dnia 20 lipca 1925 r. i rozp. min. skarbu z 6 października 1925 r. proszę o wyższe przerachowanie posiadanych przezemnie pożyczek.

Zarazem oświadczam, że pod zastaw zgłoszonych do wyższego przerachowania papierów żadnych pożyczek nie zaciągnąłem.

Nadto dołączyć należy zaświadczenie urzędu (banku, czy kasy), w której pożyczka została subskrybowana, oraz posiadane papiery danych pożyczek, a więc asygnaty z 1918, lub obligacje z 1920 r.

## ODEZWA.

W niedzielę, dnia 3 lipca br. odbędzie się w Wąbrzeźnie VII Złot Sokoli Okręgu IV. Dzielnicy Pomorskiej. Aby nadać złotowi Sokolów i zewnętrznie w naszym mieście szatę uroczystą, proszę niniejszem W. Szan. Obywatelstwo o łaskawe udekorowanie swych domów przez wywieszenie chorągwi barwy narodowej.

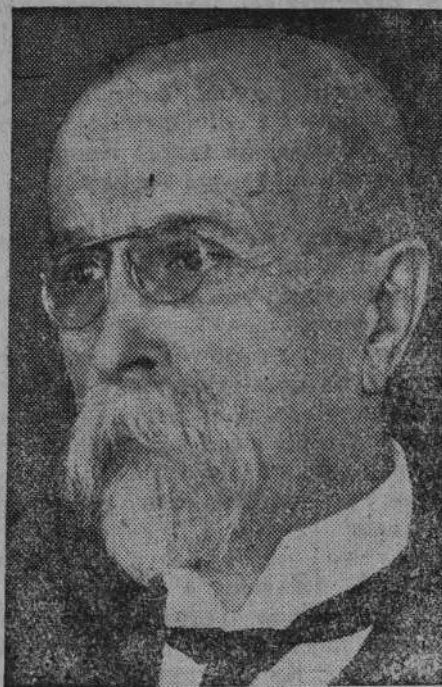
Szczególnie zwracam się pod tym względem z uprzejmą prośbą do W. Szan. Obywatelstwa mieszkającego przy głównych ulicach miasta, które mi kroczyć będzie pochód dziarskich Sokolów.

Wąbrzeźno, dnia 30 czerwca 1927 r

(—) SCHWARZ

Burmistrz miasta Wąbrzeźna.

## Prezydent Czechosłowacji M A S S A R Y K



został ponownie wybrany głową państwa

## Śp. Marja Oswaldowa hr. Potocka.

W czwartek o godz. 11 p.p. zabrała śmierć nielitościwa śp. Marję Oswaldową hr. Potocką dziedziczkę Piątkowa i Elzanowa. Nieszczęśliwy wypadek skrócił to życie pełne zasług i pracy. Aż do końca życia była śp. Potocka ponna tradycji swego rodu protektorką towarzystw i ubogich i każda sprawa dobra mogła liczyć na Jej poparcie. Społeczeństwo traci w zmarłej obywatelkę o zasadaeh ściśle chrześcijańskich i narodowych.

Cześć Jej pamięci!

## Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 1 lipca 1927 r.

— **Uroczystość pierwszej komunji św.** W dzień świętych Piotra i Pawła przystępowały dzieci wąbrzeskiej parafji do uroczystej, wspólnej komunji św. Przed godz. 9-tą zgromadziły się dzieci w liczbie 162 (95 dziewcząt i 67 chłopców) odpowiednio do chwili ubrane z świecami w ręku przed wikarjówką, skąd w uroczystej procesji z pieśnią „Kto się w opiekę...“, przy biciu wszystkich dzwonów, poprowadzonej przez proboszcza ks. Zakrysia, wprowadzone zostały do kościoła. Tu najpierw z amboną przemówił ks. wikary Mówiński do dziecka. Solenną mszę św. odprawił ks. proboszcz Zakryś, a przed komunją św. wstąpił na ambonę wikary ks. Gdaniec i przemówił do przystępujących poraz pierwszy diałek do komunji św. słowy pełnymi namaszczenia tchnąciami pasterską miłością i zmówił z dziećmi akty. Cała uroczystość miała charakter wysoce podniosły. Rodzicom i wiernym płynęły łzy radości.

— **Nominaoja naczelnika sądu pow. w Wąbrzeźnie.** Jak się dowiadujemy naczelnikiem tutejszego sądu powiatowego został zamianowany dotychczasowy naczelnik sądu powiatowego w Sepólnie p. Paszkiewicz. W osobie pana Paszkiewicza otrzyma sąd, jak się z Sepólna dowiadujemy, sprężystego administratora i znakomitego prawnika a społeczeństwo miejscowe o wyjątkowych zaletach obywatela. Z prawdziwą radością witamy nowomianowanego naczelnika i życzymy mu owocnej pracy na niwie sądowej.

Dotychczasowy kierownik tutejszego sądu p. Zalewski odchodzi na podobne stanowisko do Torunia. Na nowej placówce życzymy — Szcześć Boże.

— **Nagrody podczas strzelania jubileusz i kurków toruńskiego Bractwa Strzeleckiego.** w Toruniu od 12—19 czerwca br. z pośród braci Bractwa Strzeleckiego w Wąbrzeźnie otrzymali: p. Biały (90 punktów) 2-gim najlepszym strzelcem jubileuszowym na tarczy Rzeczypospolitej, 4 Biały (59 p.), na tarczy żetonowej „Zieleniec“, P. Piotrowski (54 p.) — Braciom Strzelcom — wąbrzeźniakom — wieszujemy — Red.

— **Prośba do Szan. Czytelników.** Redakcja uprasza Szan. Czytelników ażeby ci podali jej, o sprzedażach gospodarstw w ręce niemieckie, z podaniem jeżeli to jest możliwym, nazwiska sprzedającego, kupującego, pośrednika, oraz jakiej wielkości było gospodarstwo. Dane te potrzebujemy aby sprzedawczyków napiętnować publicznie w gazecie. Na pospiechu zależy. — Nazwiska tych gospodarzy, którzy nam podadzą powyższe dane zachowane będą w ściślejszej tajemnicy redakcyjnej.

— **Dodatek Rolniczy na miesiąc czerwiec i lipiec** dodamy do numeru poniedziałkowego. Czynimy to z tego powodu, aby nowi czytelnicy

którzy zaabonują „Głos“ otrzymali także ten dodatek.

— **Sprawozdanie ze zjazdu śpiewackiego okręgu naddręskiego w Lidzbarku i koncertu w Brodnicy,** z powodu braku miejsca podamy w przyszłym numerze. Nasza „Lutnia“ otrzymała w Lidzbarku nagrodę II-gą z klasy A. Wieszujemy Red.

— **Podziękowanie.** Wszystkim ofiarodawcom, którzy w jakikolwiek bądź sposób przyczynili się do uświetnienia zabawy szkolnej Siedmioklasowej szkoły Powszechnej Męskiej, w dniu 19 czerwca br. składa kierownictwo tejże szkoły, najserdeczniejsze staropolskie Bóg zapłać. Kierownictwo.

— **Rozprawa sądu lawniczego z dnia 22. VI.** Przewodniczący Sędzia: Piotrowicz; 1. Antoni Boryński z Łopatek o odgrazanie popełnienia morderstwa, 6 tyg. i 5 dni więzienia, 2. Marja Orłowska z Wąbrzeźna o występki § 185, 196 960 kk. — 5 zł. grzywny. —

— **Oddalił się w niewiadomym kierunku.** Dnia 27 czerwca w godzinach wieczornych oddalił się w niewiadomym kierunku mój mąż **Mieczysław Mindak** z Wąbrzeźna urodz. 15. V. 1872 wzrostu około 165 cm; twarz owalna z małą bródką, ubranie siwe, kapelusz ciemno zielony, buty domowe. Kto wie, widział lub słyszał o pobycie wymienionego niechaj doniesie do najbliższego posterunku policji Państw. lub pod adresem! Pelagja Mindakowa Wąbrzeźno ulica Kolejowa 67, Wszystkie koszty będą zwrócone. Uprasza się o przedruk w wszystkich pismach.

— **Wynik wyborów do Sejmiku Powiatowego w IV okręgu wyborczym.** W niedzielę dnia 19 czerwca br. odbyły się uzupełniające wybory do Sejmiku Powiatowego w IV. okręgu wyborczym. Po sprawdzeniu oddanych głosów, weszli do Sejmiku z listy I-szej: pp. Trawczyński Feliks, Lipnica Kol., Szczepanowski Bronisław, W. Radowiska, Balcerowicz Józef, Lisewo, z listy III-ciej: p. Wrzesiński Franciszek Lipnica; z listy II-giej nie został wybrany żaden kandydat członkiem Sejmiku.

— **Na zawody międzyszkolne i międzyklubowe w Bydgoszczy,** wyjeżdżają w dniu dzisiejszym t. j. w piątek, 3 załogi miejscowego klubu wiosłarskiego „Vambresia“. — Młodemu wiosłarzom życzymy powodzenia. — Red.

— **Królowa puszczy.** Treść potężnego dramatu który będzie grany u p. Kaczyńskiego w sobotę i w niedzielę jest następujące: Książę Ributo, młody władca Fakody, poznawszy podczas pobytu w Europie piękną Maud Allison, zapalał ku niej namiętną miłością. Ributo rozłącza ją z narzeczoną, Alfem Revenem i uprowadza do swego kraju. Maud zachowuje się nieomal biernie, przekonana, że Alf zdradził ją z księżniczką Radaniką, córką ostatniego władcy Fakody. Ale Alf podąża wśląd za ukochaną i po wielu przygodach, w których omal nie utracił życia, przybywa na dwór srogiego władcy. W gwałtownej scenie wyrzuca mu nikczemną intrygę i chce go zabić. W krytycznej chwili wpadają do sali żołnierze księcia i biedny Alf na rozkaz tyrauna rzucony zostaje na pożarcie krokodylom. Ratuje go z opresji rozkochana w nim Radanika, która zwabia księcia do podziemi i tam razem z nim wysadza się w powietrze. —

— **Ciągnięcie premji pożyczki dolarowej.** Urząd Pożyczek Państwowych zawiadamia, iż ciągnięcie premji do 5 proc. Premjowej Pożyczki Dolarowej Serji II odbędzie się, dnia 1-go lipca br. o godz. 10-tej rano w lokalu Ministerstwa Skarbu (ul. Rymarska 5, mała sala konferencyjna)

— **Zebranie pracodawców i pracobiorców rolnych** odbyło się przy udziale delegatów z powiatu inowrocławskiego i toruńskiego dnia 26 bm. o godz. 14-tej w „Hotelu pod Białym Orłem.“ Ogólna liczba zebranych wynosiła około 90 osób.

Zebranie zagał pan Jaranowski z Łobdowa, poczem wybrano marszałkiem zebrania pana Dąbskiego Aleksandra. — Głównym zadaniem zebrania była zmiana § 6 i § 8 statutu tejże organizacji; § 31 jednogłośnie wykreślono, jako wstrzymujący bieg w organizowaniu dalszych towarzystw; zmianę § 6 i § 8 pozostawiono do dalszego rozpatrzenia. Następnie poruszono aktualną sprawę — sprawę wyborów do Kasy Chorych. Postawiono dla pracobiorców rolniczych listę numer 3-ci. Przeprowadzona ma być agitacja, ażeby jaknajwięcej kandydatów z tej liczby przeprowadzono, którzyby byli obroną interesów robotników rolnych. Zwrócono pracobiorcom rolnym uwagę na to, ażeby niedali się przekonywać podszeptami agitatorów listy nr. 1 (dla pracobiorców) którą wystawia P. P. S. (lista ta jak dowiadujemy się została unieważniona — Red.) i listy nr. 2. N. P. R. — Pracodawca p. Cleinow przetłumaczył przemowę pana marszałka na język niemiecki aby obecnym Niemcom ułatwić zrozumienie nie jej. W przemowie swej podniósł także pan Cleinow, ażeby pracobiorcy oddali swe głosy na listę nr. 3 — Pracodawcy mają bowiem wystawione swe własne listy i to P. S. L. listę nr. 1, rolnicy listę nr. 2.

**Żądacie i pijcie**  
tylko  
**PIWO OKOCIMSKIE**  
ŚWIATOWEJ SŁAWY

Zdrowa myśl została rzucona przez pana marszałka Dąbskiego, aby utworzono kasy Steficyka, która ma nie tylko służyć z wydatną pomocą pracodawcom ale ma być także przystępną dla pracobiorców a tem samym umożliwić dla tych korzystnych kredytów. Jednogłośnie uchwałą postanowiono wezwać zarząd aby ten poczynił kroki w celu szybkiego utworzenia kasy.

Do nowego zarządu weszli: jako prezes p. Rudnicki z Gzik, jako dalsi członkowie pp. Dąbski Aleksander, Jaranowski, Cleinow, Górski i Orłowski.

Zebrańie zakończono o godz. 17,30.

— **Zebrańie osadników rolnych pow. Wąbrzeźno.** W niedzielę dnia 26 bm. odbyło się w sali p. Kaczyńskiego w Wąbrzeźnie zebrańie delegatów osadników rolnych z powiatu wąbrzeskiego. Po zagajeniu zebrańia przez prezesa p. Dzieciółowskiego wybrano na przewodniczącego p. Chwastka z Wąbrzeźna, który w dłuższym przemówieniu uzasadnił potrzebę silnej organizacji, gdyż tylko dobrze funkcjonująca organizacja może skutecznie bronić interesów osadników. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrano p. Dzieciółowskiego z Kowalewa, zastępcą p. Prycha z Łobdowa, do zarządu weszli pp. Brzycki Ostrowite, Frączek Płużnica, Francz Łopatki. Sekretariat powiatowy mieścić się będzie w firmie „Plon” w Wąbrzeźnie. Obecni na zebrańiu delegaci przysli do przekonania, że należy w poszczególnych kołach ożywić pracę między osadnikami, którzy obecnie, kiedy kwestja rent nie jest tak piekącą (ale załatwiona nie jest — przyp. Red.) okazują mniej zainteresowania dla organizacji.

— **Jarantowice.** (Poświęcenie krzyża.) Otrzymujemy nast. korespondencję. W niedzielę dnia 12. bm. odbyła się w naszej wiosce niezwykła uroczystość i to poświęcenie krzyża, wprawdzie skromnego ale przy udziale wszystkich Polaków! Poświęcenia dokonał ks. prob. Makowski z Łopatek. Ks. proboszcz w swym przemówieniu zaznaczył, że w Jarantowicach zamieszkuje Polacy już od pięciu lat, jednak nikt nie zdobył się na tak zbożny czyn. Dopiero niespełna przed rokiem przybyli do naszej wioski nauczyciel p. Brzeziński podał myśl zbudowania krzyża sam bardzo pilnie zajął się budową krzyża i urządził

przedstawienie z dziatwą szkolną z którego cy z sty zysk przeznaczono na budowę owego krzyża.

Nietylko jednak nasza wioska uzyskała w osobie p. Brzezińskiego przykładowego katolikii gorącego patrioty i dzielnego nauczyciela, ale cała okolica.

Dzięki jego staraniom i pracy szkoła nasza, cokolwiek z powodu długotrwałej choroby p. nauczyciela i kierownika szkoły Reimana upadła stanie niebawem niebawem na należyty poziomie.

Dowiedziawszy się z art. numeru Głosu Wąbrzeskiego, że p. B. złożył drugi egzamin kwalifikacyjny, przesyłamy mu przy tej okazji serdeczne powinszowanie.

Ponieważ jak się dowiedzieliśmy obchodzi stary weteran na polu szkolnictwa p. Reiman na zasłużoną emeryturę, apnujemy na tym miejscu specjalnie do Szanownego p. Inspektora Reiskiego, który najlepiej zna pracę p. B., aby raczył zamianować go kierownikiem naszej szkoły w Jarantowicach.

Obywateł.

— **Toruń.** (Zawody o Mistrzostwo Polski I. F. C. z Katowic w Toruniu.) W niedzielę 3 lipca rozegra najsilniejsza drużyna niemiecka w Polsce I. F. C. z Katowic zawody o Mistrzostwo Polski z T. K. S. Ze względu na to że I. F. C. jest najpoważniejszym kandydatem do zdobycia Mistrzostwa i pokonał już takich przeciwników jak Pogoń ze Lwowa, Wartę, Turystów, Ł. K. S. i innych, zawody w niedzielę budzą powszechne zainteresowanie.

Początek zawodów, które odbędą się na stadionie Wojskowym, o godz. 16,30, przedmecz o godz. 15-tej.

— **Radzyn.** (Prymicia.) W ub. wtorek, złożył Bogu pierwszą ofiarę Mszy św. ks. Ludwik Gasiński. Świątynia była po brzegi zapelniona. We wzniosłych słowach przemówił do prymicjanta ks. prof. Bierch z Pelplina. Przy uroczystej Mszy św. asystowali ks. proboszcz Wacław Wojciechowski, ks. Motylewski z Torunia i ks. Lewandowski. Po skończonym nabożeństwie udzielił ks. neoprezbyter obecnym błogosławieństwa. Z uroczystą procesją odprowadzono prymicjanta do plebanji, przy której w pięknych słowach młody lewita dziękował wszystkim za tak liczny współudział w uroczystości. Staraniem ks. proboszcza Wojciechowskiego odbyła się tegoż dnia wieczornica w sali p. Niedzielskiego. Miała ona na celu podniesienie ducha religijnego między parafjanami. Przemawiali ks. proboszcz Wojciechowski, ks. wik. Lewandowski, następnie składali życzenia ks. prymicjantowi delegacje towarzystw i szkół, burmistrz miasta p. Graff, kierownik szkoły p. Klimek, p. Nelkowski Feliks i inni.

— **Gdynia** otrzyma sieć tramwajową. W planach rozbudowy Gdyni przewidziana jest i sieć tramwajowa, która połączy port z miastem Oksywiem, Kamienną Górą i terenami położonymi w Grabowie, gdzie obecnie buduje się na działkach sprzedanych osobom wojskowym, kolonja oficerska.

**Ruch Towarzystw.**

— **WĄBRZEŹNO.** Stow. Młodzieży Polskiej męskiej! Dziś w piątek o godz. 8-mej zbiórka przysposobienia wojskowego na placu luksusowym.

W niedzielę 3 lipca o godz. 10 zbiórka wszystkich członków na placu luksusowym, celem wzięcia udziału na nabożeństwie z okazji zlotu sokółów.

Punktualne przybycie wszystkich konieczne. Zarząd.

— **WĄBRZEŹNO** Tow. Powst. i Wojaków. Zebranie odbędzie się 5. 7. tj. we wtorek o godz. 8 wiecz. w Hotelu pod „Orłem”. Uprasza się o punktualne przybycie.

Porządek obrad.

1. Rekonstrukcja zarządu.
2. Stworzenie dwóch oddziałów,
3. Branie udziału w manewrach,
4. Nominacja członków do zarządu Pow.

(-) Prezes, J. Baranowski.

— **WĄBRZEŹNO.** W niedzielę, dnia 3 lipca br. o godz. 4 po południu w sali p. Klimka, odbędzie się zebrańie Kółka Rolniczego. Na porządku dziennym premjowanie bydła i trzody chlewnej. O liczny udział członków i gości prosi. Zarząd.

— **WĄBRZEŹNO.** Zebranie Zarządu Związku Inwalidów Woj. i komisji Rewizyjnej odbędzie się w niedzielę 3 bm. o godz. 12,30 w południe w lokalu Związkowym przy ul. Kolejowej.

Ze względu bardzo ważnych obrad przybycie członków Zarządu i komisji obowiązkowe.

w. z. przewodniczący.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego” (Bolesław Szczuka) Wąbrzeźno - Pomorze ulica Mickiewicza. Redaktor odpowiedzialny Alfons Szczuka Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

**Nowy samochód osobowy**

**do wynajęcia**

o każdej porze dnia i nocy

**S. CZERNIAK i B. MAKOWSKI**

Garaż: ul. Mickiewicza 28. — Tel. 25.

Mieszkanie prywatne:

ul. Mickiewicza 5, I piętro.

**Przetarg przymusowy**

Dnia 4 lipca 27 r. o godz. 3-iej po poł. sprzedawac będą najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatę gotówką u p. Fr. Zagackiego w Książkach

**szafę do bielizny**

Głowczewski, komornik sądowy Wąbrzeźno.

**Przetarg przymusowy**

Dnia 5 lipca 27 r. o godz. 11-iej przed poł. sprzedawac będą najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatę gotówką przy kościele ewangel. w Wąbrzeźnie

**MŁOCKARKE**

Głowczewski, komornik sądowy, Wąbrzeźno.

**Przetarg przymusowy**

Dnia 4 lipca 27 r. o godz. 11 ej przed poł. sprzedawac będą najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatę gotówką u p. Matyldy Matz w Pólko

**CENTRYFUGĘ**

Głowczewski, komornik sądowy, Wąbrzeźno.

**Dwóch uczni**

i chłopca

do posylek przyjmie od zaraz

**I. BARYLSKI**  
mistrz stolarski  
Grudziadzka 24

**Spis warsztatów, przedsiębiorstw i składów miasta Wąbrzeźna i Golubia**

Poniżej wyszczególnione firmy gorąco polecamy uwadze naszych Czytelników i Przyjaciół przy robieniu zakupów.

**WĄBRZEŹNO**

**Blacharstwo**  
**Jan Murawski**  
Wąbrzeźno ul. Bernarda poleca swój skład por celany, lamp i sprzętów kuchennych.  
Wykonuje wszelkie prace blacharskie, instalacje wodociągów, kanalizacje fachowo, szybko i po cenach przystępnych.

**Warsztat Mechaniczny**  
maszyn mleczarskich  
**Karol Schlader**  
Wąbrzeźno  
(obok dworca kolejki elektr.)  
Centryfugi „MILENA” sprzedaje także na raty. Używane centryfugi przyjm. do zamiany wzgl. do kupna.

**Drogerje**  
**K. Głowacki**  
Centralna Drogerja Rynek  
Tel. 166 Tel. 166  
poleca:  
Mydła, świece, oliwy i smary do maszyn — farby, lakiery i pendzle

**DROGERJA POD LWEM**  
W: Kornaszewski Wąbrzeźno  
Rynek 2. Tel. 13.  
Poleca artykuły apteczne, chemiczne, wata, bandaże chirurgiczne, gumowe, mydła, perfumy, kremy itp. Artykuły fotograficzne, przybory malarzkie, oliwy, smary, benzyna

**Obuwie**  
**B. MAGOWSKI**  
Wąbrzeźno ulica Bernarda  
Najtańszy skład obuwia. Wykonuje się wszelkie reparacje w krótkim terminie i po umiar kowanych cenach.

**JAJA MASŁO**  
**I DRÓB**  
kupuje stale po najwyższych cenach dziennych  
**Dom Eksportowy**  
**E. GOETZ**  
Wąbrzeźno  
Kolejowa 63  
Telefon 174

Do tańca nadają się tylko **PATHEFONY**, bo grają bez igiel tylko kniką wieczną. Pathefony oddają głos jasno, czysto i naturalnie. Najnowsze modele pathefonów. Najnowsza naprawa, stalena składowa, za gotówkę. raty po cenach fabrycznych. Dla reflektantów cenunki i spis płyt bezpłatnie.  
Kowalewski Skład pathefonów i płyt  
**JAN KOZŁOWSKI**  
**KOWALEWO** Pom.  
ul. Toruńska 20

**Feliks Klimaszka**  
mistrz kuźnierski  
Wąbrzeźno, telefon 11  
Poleca swój skład artykułów męskich, towary krótkie i konfekcja.  
Własna pracownia futer i czapek dla towarz.  
Tu do nabycia znaczki i weksle Kasy Skarbowej

Polecam mój salon fryzjerski  
Szan. Publiczności całej okolicy.  
Obsługa rzetelna i wzor. Specjalne strzyżenie a la garconne  
Uwaga: Kierownictwo zakładu spoczywa w doświadczonego fczowcu który pracował w większych miastach.  
**Salon fryzjerski**  
**Fisch**, Rynek 24

**SÓL**  
**bydleca**  
nadeszła  
**W. Markuszewski**  
Wąbrzeźno

**Samochód**  
mały na 3-4 osoby za bardzo tanią cenę na sprzedaż  
Zgł. do administracji „Głosu Wąbrzeskiego”

**DOJARZA**  
do 25 szt. krów i tyleż młodego bydła z pierwszorzędniemi świadectw. poszukuje od zaraz  
**KUPECKI**  
**Feliksowo**  
pow Wąbrzeźno

**Gotowe pasy zapędowe**  
ze skóry i sierści wielbłądziej, jako i skóry wszelkiego gatunku i do każdego celu  
poleca  
**Z. SIGURSKI - Wąbrzeźno**  
Rynek. 20

# „BAZAR“ St. Chwiałkowski

RYNEK 1 WĄBRZEŹNO TELEFON 85

Największy skład białawatów na miejscu  
Nowości sezonowe zawsze na składzie

**BIELIZNA**

**BŁAWATY — KONFEKCJA**

**TOWARY KRÓTKIE**

**NIE** zachwalajcie wszystkiego co obce,  
kupujcie tandety silnie reklamowane!  
dlatego, że jest pochodzenia zagranicznego

**Żądajcie zawsze wyrobów  
swojskich**

**SHAMPON DONATOL**



„Kościuszkę“

Czyści i upiększa włosy  
paczka 40 groszy

Proszę żądać w Aptekach i Drogerjach.

**Chemiczna Fabryka „Donatol“**  
Wąbrzeźno-Pomorze.

**„DONTOL“ PASTA  
do zębów**

Chemiczna zawartość „DON-  
TOLU“ popiera wydzielanie sek-  
retu i bieli zęby, — niszczy  
wszelkie bakterie w ustach  
i zębach. Wyśmienity, zapo-  
biegawczy środek przeciwko  
chorobie ust i zębów.

w tubach po zł 1.20 i zł 1,80

**W ZDROWYM CIELE — ZDROWY DUCH!**

## SOKOLI ZŁOT OKRĘGOWY

W niedzielę, dnia 3-go lipca 1927 r., odbędzie się  
w WĄBRZEŹNIE

VII. Złot IV. Okręgu Dzielnicę Pomorskiej  
Związku Tow. Gimnastycznych „SOKÓŁ“ w Polsce

### PROGRAM ZŁOTU:

Sobota, dnia 2-go lipca br.

Gniazda należące do Okręgu IV zjeżdżają się do Wąbrzeźna naj-  
później do godz. 21. Gniazda, które przybędą w międzyczasie, biwakują  
do oznaczonej godziny w ogrodzie przy głównym dworcu.

O godz. 21,30 wymarsz całej drużyny z orkiestrą na czele do  
miasta i capstrzyk przez główne ulice na rynek. Po odegraniu pieśni  
wieczornej, odmarsz do poszczególnych kwater.

Niedziela, dnia 3-go lipca br.

- |              |   |
|--------------|---|
| Godz 4 rano. | Pobudka.  |
| „ 4,30 „     | Wymarsz z kwater na boisko.   |
| „ 5 „        | Generalna próba ćwiczeń.  |
| „ 8 „        | Śniadanie wspólne na dziedzińcu Szkoły Męskiej.                                       |
| „ 9 „        | Przygotowanie się do pochodu.   |
| „ 10 „       | Wymarsz z boiska na rynek.  |
| „ 10,30 „    | Msza św. w kościele parafjalnym.  |
| „ 11,30 „    | Otwarcie zlotu na rynku.  |
| „ 12,30 „    | Pochód przez miasto, defilada i odmarsz na boisko.                                    |
| „ 13 „       | Wspólny obiad na dziedzińcu Szkoły Męskiej.   |
| „ 15 „       | Ćwiczenia zlotowe z następującym programem:   |
|              | I. a) ćwiczenia z laskami młodzieży męskiej.  |
|              | b) „ z wiankami młodzieży żeńskiej.   |
|              | c) „ wspólne wolne druhow.  |
|              | d) „ druhen.  |
|              | II. e) reje oddziałów kolarskich.   |
|              | f) ćwiczenia odrębne gniazd.  |
|              | g) ćwiczenia na przyrządach młodzieży męskiej.  |
|              | h) ćwiczenia raketami druhen.   |
|              | i) ćwiczenia na przyrządach druhow.   |
|              | j) ciągnięcie liny.   |
|              | k) ćwiczenia końcowe i piramidy grupowe wszyst-<br>kich oddziałów męskich i żeńskich. |

W międzyczasie gry i zabawy ruchowe. O godz. 20 zakończenie ćwiczeń.

O godz. 21 ZABAWA SOKOŁA na salach hotelu  
pod „Białym Orłem“ i hotelu Dwór Wąbrzeski

**WSTĘP NA BOISKO:** Miejsce rezerw. 2 zł, miejsce siedzące 1 zł,  
stojące 50 gr. Młodzież szkolna do lat 14  
płaci połowę.

## Ostrzeżenie!

Niniejszem ostrzegam Szanowną  
Klientelę przed płaceniem należności  
moim byłym podróżującym Gładkow-  
skiemu, Kulwickiemu i Mitygowskie-  
mu, ponieważ wyżej wymienieni u mnie  
już nie pracują.

**JAN NAJDROWSKI**  
GRUDZIĄDZ, Toruńska 21.

We wtorek, dnia 5 lipca 1927 r.  
odbędzie się  
w Wąbrzeźnie (Pomorze)

## JARMARK

na bydło i konie

Magistrat

(—) Schwarz, burmistrz

## Drogerja pod „Aniołem“

przy ul. Hallera 9  
w domu p. Białeckiego obok firmy Eisenack

poleca się przy niskich cenach w doskonałej  
jakości:

Farby - Laki - Pokosty - Watę  
Gazę - Bandaże - Artykuły  
perfumeryjne i kosmetyczne

**T-A-P-E-T-Y**  
Największy wybór i najtańsze ceny

### W zdrowym ciele - zdrowy duch!

Uwaga: Jeżeli dotychczas nie zapoznał się  
z największym przyjacielem zdrowia  
to nie wiesz co to znaczy:

„Być zadowolonym z życia“  
Esencja ziółkowa **AMOLA**  
**JEST TEM, CO CIĘ ZADOWOLNI!**

Co jest Anola?

AMOLA jest niezbędnym w podróży i po ćwiczeniach  
AMOLA jest ze względu na swą odświeżającą i ner-  
wy wzmacniającą działalność ulubionym środ-  
kiem przez żołnierzy, sokołów i sportowców  
AMOLA używać można w podróży, sporcie,  
po ćwiczeniach, jeździe konnej, po  
większych marszach, do natarcia  
nóg i masowania ciała.

**Jednym** słowem jest AMOLA przyjacielem mło-  
dych i starych latem i zimą.

Do nabycia w aptekach i drogerjach

**Chemiczna Fabryka „Donatol“**

Wąbrzeźno, Pomorze.

### KINO TEATR

Hotel „Dwór Wąbrzeski“

W sobotę i niedzielę 2 i 3

## Królowa puszczy

Potężny dramat sensacyjno-wschod-  
ni w 10 aktach. — Tragiczne dzieje  
uprowadzonej kobiety przez macha-  
radzę. — W rolach głównych  
fenomenalna

**Vera Polly i 4 letnia Nelly Straus**  
najmłodsza artystka na kuli ziemskiej

UWAGA: W niedzielę po przedsta-  
wieniu kinom. odbędzie się zabawa  
z tańcami Tow. Sokół



### Oddam

mego syna w naukę  
kupiectwa branży  
kolonialnej  
i Restauracyj

**I. Majewski**  
Robakowo  
poczta Gorzuchowo  
powiat Chełmno.

**Słowa obelgi**  
wypowiedziane na panne  
**Josęfę Studzińską**  
niniejszem

**cofam**  
Leon Kochański  
Lipnica.

Zakład rytmowiczno-złotniczy  
fabrykacja orderów i medali  
**Br. Gerke**  
Wąbrzeźno, Kolejowa

### Wykonuje

wszelkie prace wcho-  
dzące w zakres ryto-  
wnictwa i złotnictwa,  
pozłacanie i posrebrz.

Specjalność Srebrne i pozłacane  
**GWOŹDZIE DO SZTANDARÓW**

Wszelkie zamówienia  
wykonuje się terminowo  
po cenach przystępnych

### UCZNIA

syna porządných ro-  
dziców — mającego  
chęć wyuczyć się  
KUŚNIERSTWA  
przyjmie od zaraz

**Feliks Klimaszka**

Ma sprzedaż  
dobrze utrzymana

**zniwiarka**

marki „Kormick“ cena  
przystępna.  
Gumiński, Kurkocin



Dnia 30-go czerwca br. o godz. 11-tej przed poł., zasnęła w Bogu, opatrzona  
św. Sakramentami śp.

# Marja Oswaldowa hr. Potocka

## z Piątkowa

w 51 roku życia.

Eksportacja zwłok odbędzie się dnia 3-go lipca br. o godz. 5-tej po poł.  
z Piątkowa do kościoła parafjalnego w Pluskowcach. Pogrzeb następnego dnia  
o godz. 11 przed poł., o czym uwiadomiamy serdecznie przywiązani i w smutku pogrążeni

**Helena Staszewiczowa**  
**Tadeusz Pankowski**

PIĄTKOWO, pow. Wąbrzeźno, dnia 30-go czerwca 1927 r.

# Radjo



Moje odbiorniki 1, 2, 3, 4, 5, 7 i 8  
lampowe, wykonane pod kierowni-  
ctwem fachowców, z głośną i czy-  
stą audycją, to szczyt doskonało-  
ści przy cenach niezwykle niskich.  
Głośniki, słuchawki od najtańszych  
do najlepszych, akumulatory, ba-  
terje anodowe, baterje wieczne,  
odbiorniki detektorowe, lampy ka-  
todowe, przetaczniki antenowe z  
odgromnikiem, oraz wszystkie części do budowy aparatów  
w wielkim wyborze.

Na żądanie szczegółowe oferty odwrotnie.  
**R. Wojtecki, Wąbrzeźno-Pomorze**

Z nadesłanych mi listnych uznani przytaczam tylko następujące:  
Wąbrzeźno, dnia 10 lutego 1927 r.  
W. Pan R. Wojtecki w miejscu  
Dostarczony mi łask. odbiornik radiowy „Rezonans P.4.” okazał się w porównaniu z in-  
nymi aparatami jako znakomity, tani, głośny i czysty. Wyrażając W. P. moje uznanie, nadmie-  
niam, że będę Firmę Pańską jako godną zaufania i poparcia zawsze i wszędzie polecał.  
Z poważaniem  
JAN DYLEWICZ, kupiec  
Hamer, dnia 16 lutego 1927 r.  
Z przyjemnością poświadczam Łask. Panu, że nabyty aparat 5 lampowy w Jego Firmie  
mnie w zupełności zadowala. Audycje odbieram bardzo dobrze i bez żadnych szmerów. Cenę uwa-  
żam, dowiedziawszy się od innych posiadaczy, za bardzo umiarkowaną.  
Z poważaniem  
ALFRED STYLER, wł. maj. Hamer.  
Wąbrzeźno, dnia 22 lutego 1927 r.  
Z dostarczonego mi aparatu „Rezonans P.4.” jesteśmy zadowoleni w zupełności i będzie-  
my Szan. Firmę jako solidną polecali.  
Z poważaniem  
Wydawnictwo Briesener Zeitung, O. HINZ  
Wąbrzeźno, dnia 29 kwietnia 1927 r.  
Zaświadczam Szan. Panu uprzejmie, że jestem z dostarczonego i zainstalowanego przez  
Pańską Firmę aparatu radiowego „Neutrod K. 4” bardzo zadowolony. Aparat wyróżnia się netyl-  
ko czystą audycją, doskonałą selektywnością i niską ceną, lecz posiada tę zaletę, że nastawianie  
i odszukanie fal jest łatwiejsze i wygodniejsze jak przy innych znanych mi odbiornikach. Dzięku-  
jąc za rzetelną i fachową obsługę, zaznaczam, że będę firmę Pańską wszystkim znajomym jako  
zasługującą na poparcie polecał.  
Z poważaniem  
FRANCISZEK SCHMIDT, dentysta

Feliks Klimaszka, mistrz  
kuźnierski

Wąbrzeźno  
ul. Mostowa  
Telefon nr. 77



Toruń  
Stary Rynek 11  
Telefon 742

Artykuły męskie - Towary krótkie - Konfekcja  
męska i dziecięca

Własna pracownia futer i czapek podług wymagań  
Wykonanie solidne - stałe na składzie - Ceny przystępne



Żądajcie wszędzie tylko  
obcasy gumowe

# GLOBUS

Dzięki ostatnim udoskonaleniom obcasy gumowe „GLOBUS” są  
najlepszymi i najtańszymi wyrobami. Gwarancja na trzy mie-  
siące do każdej pary załączona. Zrób próbę, a przekonasz się.  
Nabyć można we firmie **Z. Sigurski, Wąbrzeźno**

Dobre końskie  
**siano**  
lub koniczynę  
kupi  
**M. Weber**

**MŁOCARKI**  
kupuje się najkorzystniej w firmie  
**M. Stroinski**  
Wąbrzeźno, ulica Chełmińska  
Warsztat reparacyjny wszelkich maszyn

Ogłaszajcie w „Głosie Wąbrzeskim”